

WYROK Z DNIA 26 MARCA 1999 R.

(WKN 6/99)

Nieznany kodeksowi karnemu z 1969 r., a przewidziany w kodeksie karnym z 1997 r. środek karny w postaci wydalenia z zawodowej służby wojskowej (art. 324 § 1 pkt 2) może być orzeczony również za przestępstwo popełnione przed dniem wejścia w życie tego kodeksu (1 września 1998 r.), jeżeli in concreto okaże się, że zastosowanie poprzednio obowiązującej ustawy wcale nie byłoby względniejsze dla sprawcy (art. 4 § 1).

Przewodniczący : sędzia SN płk J. Steckiewicz (sprawozdawca)

Sędziowie SN : płk A. Kapłon, płk Z. Stefaniak

Prokurator Naczelnej Prokuratury Wojskowej : ppłk J. Ciepłowski

Sąd Najwyższy po rozpoznaniu w dniu 26 marca 1999 r. na rozprawie sprawy Sławomira G., skazanego prawomocnie za popełnienie przestępstw określonych w art. 356 § 1 k.k. i art. 357 § 1 k.k. na karę łączną roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby wynoszący 2 lata, z powodu kasacji wniesionej na niekorzyść przez prokuratora od wyroku Wojskowego Sądu Okręgowego w P. z dnia 23 grudnia 1998 r., zmieniającego wyrok Wojskowego Sądu Garnizonowego w B. z dnia 22 września 1998 r.,

u c h y ł wyrok Wojskowego Sądu Okręgowego w P. z dnia 23 grudnia 1998 r. w części dotyczącej uchylenia w stosunku do Sławomira G. środka karnego wydalenia z zawodowej służby wojskowej i w tym zakresie sprawę przekazał temu sądowi do ponownego rozpoznania.

U z a s a d n i e n i e

Wyrokiem Wojskowego Sądu Garnizonowego w B. z dnia 22 września 1998 r., Sławomir G. uznany został za winnego tego, że :

1) w dniu 5 lipca 1998 r. około godz. 0.50 w P., będąc wyznaczony na podstawie rozkazu dowódcy jednostki wojskowej w P. nr 126 z dnia 2 lipca 1998 r. do pełnienia służby dowódcy warty nr 3 wymienionej jednostki w dniach od 4 do 5 lipca 1998 r., naruszył obowiązki regulujące tok tej służby, a określone w pkt 417 i w pkt 424 regulaminu ogólnego Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej (Szt. Gen. 1426/94) oraz w pkt 1 części II Instrukcji dowódcy warty nr 3 jednostki wojskowej w P. w ten sposób, że będąc odpowiedzialny za ochronę i obronę obiektów bomboskładu powierzonych warcie, za gotowość bojową i regulaminowe pełnienie tej służby oraz będąc zobowiązany do nieopuszczania terenu wartowni, nie informując o zmianie na ochranianych obiektach i wartowni oficera dyżurnego jednostki, opuścił samowolnie miejsce pełnienia służby i razem z czterema podwładnymi mu wartownikami udał się poza teren jednostki, a konkretnie do miejscowości S., gdzie wziął udział w odbywającej się tam zabawie tanecznej – dyskoteci, przez co stworzył bezpośrednio niebezpieczeństwo powstania szkody, której wyznaczona służba miała zapobiec,

tj. popełnienia przestępstwa określonego w art. 356 § 1 k.k.,

2) w dniu 5 lipca 1998 r. około godz. 1.00 w S., pełniąc służbę dowódcy warty nr 3 jednostki wojskowej w P. na podstawie rozkazu dowódcy tejże jednostki nr 126 z dnia 2 lipca 1998 r.; biorąc udział w zabawie tanecznej – dyskoteci, zorganizowanej w tej miejscowości, wprowadził się w stan nietrzeźwości będącej następstwem spożywania alkoholu,

tj. popełnienia przestępstwa określonego w art. 357 § 1 k.k. ”.

Za czyn pierwszy sąd skazał go na karę roku pozbawienia wolności oraz orzekł środek karny w postaci wydalenia z zawodowej służby wojskowej, za czyn drugi karę 3 miesięcy pozbawienia wolności – łącznie karę roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby wynoszący 2 lata.

W wyniku złożonej przez obrońcę apelacji Wojskowy Sąd Okręgowy w P. „, uchylił zaskarżony wyrok ... w części dotyczącej orzeczenia środka karnego wydalenia z zawodowej służby wojskowej ”.

Uzasadniając swoje orzeczenie sąd wywiódł, że skoro „, w uchylonym Kodeksie karnym z 1969 r., który obowiązywał w chwili popełnienia przestępstwa, nie przewidziano kary wydalenia z zawodowej służby wojskowej, a dolegliwość ta zaistniała dopiero w obowiązującym porządku prawnym ... po dniu 1 czerwca 1998 r., to sąd pierwszej instancji ... nie mógł orzec na niekorzyść oskarżonego ”.

Od wyroku Wojskowego Sądu Okręgowego w P. prokurator wniósł kasację „, w części dotyczącej orzeczenia w stosunku do Sławomira G. środka karnego wydalenia z zawodowej służby wojskowej ”.

Prokurator zarzucił „, rażące naruszenie prawa, a to art. 1 § 1 k.k. oraz art. 4 § 1 k.k., mające istotny wpływ na treść wyroku, poprzez niezasadne przyjęcie, że wobec Sławomira G. nie może być orzeczony za przestępstwo z art. 356 § 1 k.k. środek karny w postaci wydalenia z zawodowej służby wojskowej, z tego powodu, że przypisanego mu występku dokonał przed dniem 1 września 1998 r. ... ” i wniósł „, o uchylenie zaskarżonego wyroku w części dotyczącej uchylenia wyroku Wojskowego Sądu Garnizonowego w B. w zakresie orzeczenia ... środka karnego ... i w tej części przekazanie sprawy Wojskowemu Sądowi Okręgowemu w P. do ponownego rozpoznania ”.

W pisemnej odpowiedzi na kasację obrońca wniósł o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje :

Wojskowy Sąd Garnizonowy w B. zamiast wnioskowanej przez prokuratora kary dodatkowej degradacji orzekł środek karny wydalenie z zawodowej służby wojskowej, zaś Wojskowy Sąd Okręgowy w P., uchylając w tej części wyrok sądu pierwszej instancji wywiódł, że nie można było orzec środka karnego, którego nie przewidywała ustawa obowiązująca w czasie popełnienia przestępstwa.

Zaistniał zatem problem wyrażający się w różnym pojmowaniu i stosowaniu w praktyce reguł prawa karnego międzyczasowego wynikający z faktu, że od czasu popełnienia czynu do chwili wyrokowania doszło do zmiany ustawy przez m.in. rozszerzenie katalogu środków karnych stosowanych do żołnierzy.

Jego prawidłowe rozwiązanie uzależnione będzie od udzielenia odpowiedzi na podstawowe pytanie, a mianowicie, która z ustaw – Kodeks karny z dnia 19 kwietnia 1969 r., czy z dnia 6 czerwca 1998 r. jest „względniejsza dla sprawy” oraz czy oskarżonemu w konkretnych realiach sprawy sąd był skłonny orzec środek karny stosowany do żołnierzy.

Kryteria pozwalające ustalić, która z ustaw karnych jest względniejsza dla sprawcy wypracowane zostały w licznych wyrokach Sądu Najwyższego (patrz np. wyroki SN z dnia 13 stycznia 1970 r. V KRN 402/69, OSNKW 1970, z. 4 – 5, poz. 37, z dnia 29 stycznia 1970 r. Rw 1747/69, OSNKW 1970, z. 4 – 5, poz.38).

Uogólniając argumenty podnoszone w uzasadnieniu tych orzeczeń dojść należy do jednoznacznego wniosku, że o tym, która ustawa jest względniejsza dla sprawcy decydują zawsze uwarunkowania konkretnej sprawy, a pod uwagę należy brać całość przepisów konkurujących ustaw i pod tym kątem ocenić całokształt grożących mu konsekwencji.

Kodeks karny z 1969 r. przewidywał dwie kary dodatkowe, które mogły być stosowane do żołnierzy – degradację i obniżenie stopnia wojskowego.

Z istoty przepisu art. 325 § 1 k.k. wynika, że kary obniżenia stopnia wojskowego nie można stosować m.in. do młodszego chorążego, bowiem po obniżeniu stopnia o jeden szczebel doszłoby do przesunięcia skazanego poza obręb korpusu, w którym znajdował się bezpośrednio przed skazaniem (por. uchwała SN z dnia 30 stycznia 1975 r. U 7/74, OSNKW 1975, z. 3 - 4, poz. 37).

Gdyby zatem sąd uznał za celowe nie poprzestać na wymierzeniu kary zasadniczej i orzec jeszcze środek karny z części wojskowej kodeksu karnego, to w przypadku Sławomira G. mogłaby być to tylko degradacja.

Degradacja jest niewątpliwie najsurowszym środkiem karnym (w części wojskowej k.k.), bowiem obejmuje nie tylko utratę posiadanego stopnia wojskowego, ale również obligatoryjne zwolnienie żołnierza z zawodowej służby wojskowej (na podstawie ustawy z dnia 30 czerwca 1970 r. o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych – jedn. tekst Dz. U. z 1992 r. Nr 8, poz. 31 z późn. zm.).

Kodeks karny z dnia 6 czerwca 1997 r. rozszerzył katalog środków karnych stosowanych wobec żołnierzy o wydalenie z zawodowej służby wojskowej.

Środek ten w intencji ustawodawcy ma wypełnić lukę pomiędzy bardzo dolegliwą degradacją, a stosunkowo łagodnym obniżeniem stopnia wojskowego (patrz uzasadnienie rządowego projektu nowego k.k., Warszawa 1997 r., s.217).

Przesłanki wymierzania degradacji i wydalenia z zawodowej służby wojskowej nie są tożsame, niemniej w pełni możliwe jest orzeczenie któregoś z tych środków karnych za czyn tego samego rodzaju (tak samo kwalifikowany).

Porównanie obu omawianych środków karnych pozwala na jednoznaczną konstatację, że wydalenie z zawodowej służby wojskowej jest łagodniejsze od degradacji, a Kodeks karny z 1997 r. dał sądowi większe i bardziej elastyczne możliwości oddziaływania przy wyrokowaniu. Sąd, po zmianie ustawy, gdyby

bowiem uznał za niewystarczające ograniczenie się do wymierzenia tylko kary zasadniczej oraz uznając za celowe orzec dodatkowo środek karny stosowany do żołnierzy, mógłby – jak miało to miejsce w wyroku sądu pierwszej instancji – zrezygnować z wymierzenia degradacji i zamiast niej orzec środek karny łagodniejszego rodzaju.

Wobec powyższego pogląd wyrażony przez Wojskowy Sąd Okręgowy w P. w wyroku zaskarżonym kasacją, że niemożliwe było orzeczenie wydalenia z zawodowej służby wojskowej tylko (podkr. SN) dlatego, że obowiązujący w czasie popełnienia przestępstwa kodeks karny nie przewidywał tego środka karnego, jako zbyt kategoryczny, nie jest trafny.

W przekonaniu Sądu Najwyższego dopuszczalne jest zatem orzeczenie środka karnego wydalenia z zawodowej służby wojskowej również do przestępstw popełnionych przed wejściem w życie kodeksu karnego z dnia 6 czerwca 1997 r., jeżeli in concreto okaże się, że zastosowanie poprzedniej ustawy wcale nie byłoby względniejsze dla sprawcy w rozumieniu art. 4 § 1 k.k. (por. również w podobnej kwestii uchwałę SN z dnia 12 marca 1996 r. I KZP 2/96 OSNKW z. 3 – 4, poz. 16).

Wobec powyższego kasację należało uznać za uzasadnioną. Fakt, że została ona uwzględniona nie oznacza automatycznie, że rozstrzygnięcie sądu drugiej instancji jest oczywiście wadliwe; na pewno można tak stwierdzić w odniesieniu do uzasadnienia. Wojskowy Sąd Okręgowy w P. zmieniając wyrok sądu pierwszej instancji swoje stanowisko uzasadnił bardzo lakonicznie, bowiem powołał tylko jeden argument formalny, a i to – w ocenie Sądu Najwyższego – nietrafny. Uzasadnienie sądu odwoławczego nie spełniało wymogów, o których mowa w art. 457 § 1 i 2 k.p.k. również dlatego, że sąd nie ustosunkował się w ogóle do obszernych argumentów zawartych w wyroku sądu pierwszej instancji, które wskazywały dlaczego uznano za niezbędne orzec obok kary zasadniczej, również środek karny.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Wojskowy Sąd Okręgowy w P., mając na uwadze podniesione wcześniej okoliczności, powinien rozważyć argumenty sądu pierwszej instancji i ocenić, czy orzeczenie środka karnego w postaci wydalenia z zawodowej służby wojskowej Sławomira G. było merytorycznie zasadne.